

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 69.

Sobota 23. marca 1850.

Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Grecya. — Rosya.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 19. marca. Jutro dnia 20. marca r. 1850 wyjdzie w Wiedniu i będzie rozesłany w polsko-niemieckim języku XXIX zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa, który d. 16. marca r. 1850 wyszedł tymczasowo tylko w niemieckim języku.

Lwów, 20. marca. Jego Excelencya Szef kraju nadał opróżnioną przy gubernium krajowym posadę konceptysty, praktykantowi konceptowemu Teodorowi Zachariasiewiczowi.

Z c. k. galicyjskiego prezydium krajowego.

I. Dodatkowy wykaz darów, które na rzecz Czortkowskiego funduszu inwalidów wpłynęły do c. k. urzędu obwodowego w Czortkowie: Od pana NN. z Tłustego 25 złr. m. k.; od gminy żydowskiej w Jezierzanach 20złr.; od gminy żydowskiej w Ułaskowcach 10złr.; od dzierzawcy propinacyi Dawida Feldmann z Białej 2złr.; od dzierzawcy propinacyi Joela Reiss z Chomiakówki 2złr.; od dzierzawcy propinacyi Leib Feldmann z Romaszówki 3złr.; od dzierzawcy propinacyi Herscha Rothenstreich z Świdowy 2złr.; od dzierzawcy propinacyi Arona N. z Szutromnie 1złr. Razem 65 złr.

Lwów, 8. marca. Galicyjskiemu gubernium przesłano dla wsparcia pogorzalców Brodzkich następujące kwoty, a mianowicie: Od namiestnictwa w Tryeście kwotę 21złr. 25 2/4kr. m. k., która wpłynęła do urzędu cyrkularnego w Górz; od niższo-austryackiego namiestnictwa kwotę 4złr. 15kr. m. k. otrzymaną od konsystorza arcybiskupiego; następnie od namiestnictwa w Pradze razem 13złr. 50kr. m. k.

Te dary podają się z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

Czerniowce, 15. marca. Wyrokiem sądu wojennego skazani zostali mieszkańcy z Seretu w księstwie Bukowiny, a mianowicie:

1) Franciszek Winter, 35 lat mający, rel. katolickiej, żonaty, ojciec trojga dzieci i

2) Wolf Rieber, 40 lat mający, izraelita, żonaty, ojciec 5 dzieci, za zatajenie broni przy złej kondukcji obydwóch i tylko ze względu na ich niewinną rodzinę, tudzież ze względu na to, że nieoddanie broni nie nastąpiło z ich strony w celu zdrady stanu, — na sześćtygodniowy areszt w sztokhauzie w kajdanach. Wyroki te potwierdzone dnia dzisiejszego zostały ogłoszone i wykonane.

Z c. k. wojskowej komisji śledczej sekcji 4.

Sprawy krajowe.

(Obwieszczenie.)

Lwów, 22. marca. Dyrekcyja tutejszego zakładu głuchoniemych poczytuje sobie za obowiązek podać do powszechnej wiadomości, że w środę dnia 27. marca r. b. — od godziny dziesiątej zaczawszy — odbędzie się pierwszy półroczny popis publiczny młodzieży głuchoniemej w własnym budynku tegoż zakładu na przedmieściu Łyczakowskim.

Z Dyrekcyi galicyjskiego zakładu głuchoniemych.

(Najświeższe wiadomości z Włoch w Wiedniu otrzymane.)

Wiedeń, 19. marca. Dzisiaj otrzymaliśmy z Włoch, pisze dziennik „Oesterreichische Correspondenz“ następujące najświeższe

wiadomości: Z Rzymu donoszą pod dniem 12. marca, że c. k. austriackie wojska nieprzystawają fortyfikować się w obozie pod Spoleto. Francuzi mówią publicznie o zamierzonym wkroczeniu austriackiego korpusu; już się oswoili z tą myślą, że ich Austriacy złączą. Partya kleru powstaje bardzo na wypadki w Turynie, to jest na ustawę Siccarda, którą zadekretowano uchylenie przywilejów duchownych. Wczoraj nadeszły dwie skrzynie z pieniędzmi (nowo zaciągniętej pożyczki) a sześć skrzyń z karabinami dla garnizonu francuskiego. Z Neapolu donoszą pod dniem 10 b. m.: Przy rewizyi znanego procesu, który wytoczono exdeputowanym Pocerio i Settembrini za wszczęty dnia 15. maja 1848 rozruch, oświadczyło się ministerjum stanowczo za wykonaniem kary śmierci. Paropływ Marie Antoinette, który dnia 12. b. m. zawiązał z Neapolu do Liwurny, przywiózł według dziennika Riforma niezawodną wiadomość, że dnia 2go kwietnia, a zatem zaraz po świętach Wielkanocnych uda się papież w podróż do Rzymu. Król pruski minister przy stolicy apostolskiej pan Alfred de Reumont mianowany jest komendorem orderu s. Jerzego. Dnia 13. marca przybył panujący książę Modeny Franciszek IV wraz z swą małżonką do Parmy.

(Ułaskawieni aresztanci na Spielbergu.)

Wiedeń, 19. marca. Z Berna donoszą nam, że dnia 4. b. m. darował Jego Cesarska Mość resztę kary ośmiu aresztantom Szpilbergu, którzy byli skazani na dożywotne więzienie i więcej niż 20 lat swej kary odsiedzieli. Radość ułaskawionych, gdy im oznajmiono tę niespodziewaną wiadomość, miała być nadzwyczajna. Między nimi był jeden aresztant, który już 37 lat spędził na Szpilbergu, a to pierwsze lata w podziemnych kazamatach tego więzienia.

(Kurs wiedeński z 18. marca 1850.)

Obligacye długu pańs. 5% — 92⁷/₈; 4¹/₂% — 81⁷/₈; 4% — 72; 2¹/₂% — 48¹/₂. Akcye bank. 1075. Losy z 1834 r. 163; z 1839 r. 106¹/₂. Akcye kolei póln. 106¹/₄.

Hiszpania.

(Nieporozumienie między osobami dworu usunięte. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 7. marca. Jak słyhać, powiodło się usiłowaniam ministrów, wojny, spraw wewnętrznych i oświecenia, usunąć zupełnie poróżnienie zachodzące między najpierwszymi osobami dworu. Zdaje się, że o mianowaniu generała Serrano, jeneralnym kapitanem Madrytu, przestano już myśleć. Dziś obiega pogłoska, że powracającego z Włoch generała Cordova przeznaczono na tę posadę. Książca Joinville oczekują w Madrycie. — Wychodzący w Cadix „Comercio“ donosi, że cztery okręta uzbrojone już prawie całkiem mają wkrótce odpłynąć do Antyllów. — Nuncyusz papieżki w Madrycie rozesał instrukcye do wszystkich arcybiskupów i biskupów krajowych, aby zajęli się werbowaniem ochotników dla rządu papieżkiego. (Oestr. Kor.)

Anglia.

(Posiedzenie izby niższej.)

Londyn, 14. marca. Ma dzisiejszem posiedzeniu izby niższej oświadczył powtórnie lord Palmerston odpowiadając na interpelacyę pana Anstej, iż otrzymał od gabinetu petersbuskiego zapewnienie, że wojska rosyjskie zostające dotychczas w Księstwach Naddunajskich, będą zredukowane stósownie do stypulacyi traktatu w Balta-Liman.

Na zapytanie tego samego mowcy czyli eskadra lub część eskadry znajdującej się u wybrzeża greckiego będzie odwołana, odpowiedział lord Palmerston, iż to będzie zależało od okoliczności.

Nakoniec na interpelacyę względem zniesienia blokady, względem zwrócenia pojmanyh okrętów i względem indemnizacyi należących się właścicielom tych okrętów, odpowiedział lord Palmerston w sposób wymijający, iż niebyło nigdy blokady w prawdziwym znaczeniu tego słowa, albowiem wolno było okrętom wchodzić do Pireusa, lubo niewolno tego portu opuszczać, że admirał Parker stósownie do nowych instrukcyi, które mu przesłano, zapewne cofnął część eskadry 1. marca; nakoniec że pojmane greckie okręta będą zatrzymane w zastawie, tak długo dopóki rząd grecki niezapłaci należności reklamowanych dla poddanych angielskich. (Ind.)

(Odwołana wiadomość o okrętach kapitana Franklin.)

Londyn, 14. marca. Właściciele okrętu „Barkley“ otrzymali w Liverpool list od kapitana tegoż okrętu datowany z San-Francisco 30. grudnia, w którym nawiasowo odwołana jest wiadomość, jakoby okręta ekspedycyi kapitana John Franklin przebyły już cieśninę Behring i tym sposobem wyszły z pomiędzy lodów, które ich trzymały w zamknięciu. Przypomną sobie czytelnicy nasi, że tę wiadomość podano na mocy listu pisanego przez jednego z pasażerów okrętu „Barkley.“ (Indep.)

Francya.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z dnia 12. marca.)

Paryż. 12. marca. Z porządku dziennego przypadła na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego dyskusja nad wnioskiem do ustawy, który żąda dwóch nowych prowizorycznych dwunastych części budżetu na rok 1850. Przystąpiono do pojedynczych artykułów:

Art. 1. opiewa: „Az do 1. czerwca r. 1850, trwa pobór stałych i niestałych podatków, tudzież innych dochodów według przyłączonej tabeli.“ Art. 2. brzmi następnie: „Ministrom otwiera się dla służby ich departamentów prowizoryczny kredyt 171 milionów, który dekretem prezydenta będzie między nich podzielony. Wszelako ministrowie, wyjąwszy nadzwyczajny kredyt, mają się prowizorycznie trzymać projektu do budżetu na rok 1850 i tylko w przypadkach wyjątkowych robić większe wydatki, niż na rok 1849.“ Komisya odrzuca ostatni ustęp drugiego artykułu, a minister finansów protestuje przeciwko temu. Potem odesłano ten projekt do komisji, a jutro przyjdzie do dyskusji. To samo nastąpiło z żądaniem kredytu 10.160.000 franków na rok 1850 dla wydatków kolonialnych. Z kolei porządku dziennego przystąpiono do trzeciego odczytania ustawy naukowej. Po nieznaczącej dyskusji odrzucono wszystkie poprawki i przyjęto artykuły 28, 29, 30, 31, 32 i 33, a na powszechne żądanie odroczone debatę na jutrzejsze posiedzenie.

(Posiedzenie z 13. marca.)

Paryż. 13. marca. Przerwaną na wczorajszym posiedzeniu dyskusję nad pojedynczymi artykułami ustawy naukowej toczono dzisiaj dalej i bez względu na wnoszone poprawki deputowanych Wiktora Chauffour, Castillon, Langlade, Kerdrel i innych, przyjęto z kolei artykuły 34., 35. i 36. Do art. 37. wniósł deputowany Raudot poprawkę, według której żąda uwzględnienia materialnego bytu nauczycieli. Sprawozdawca zbija tę poprawkę, lecz proponuje inną, którą znowu zbija minister nauk publicznych. Obydwie poprawki odesłano do komisji. — W ciągu dyskusji nad ustawą naukową oświadczył p. G on in sprawozdawca komisji budżetu, że komisya ta miała dzisiaj przedłożyć izbie sprawozdanie budżetu, lecz nie mogła się zgodzić na środki, które mają być przedsiębrane — Widzi się przeto zagnonym wnieść znowu sprawozdanie o dwóch prowizorycznych dwunastu częściach budżetu. Jakoż już wczoraj naradzano się nad pierwszemi artykułami, a komisya budżetu porozumiała się z ministrem finansów względem zachodzących trudności. — Po krótkiej mało interesującej debacie przywołono większością głosów 551 przeciw 47 dwie prowizoryczne dwunaste części budżetu na rok 1850.

(Projekt do ustawy naukowej przyjęty w zgromadzeniu narodowym.)

Paryż. 15. marca. Zgromadzenie narodowe ukończyło narazie na dzisiejszym posiedzeniu dyskusję nad projektem ustawy naukowej. Przyjęto go ostatecznie większością 399 głosów przeciw 237. Poprzednio odrzucono prawie tą samą większością głosów wniosek pana Cremieux, który żądał, aby wykonanie tej ustawy odroczone do roku 1852.

(Obwołanie publiczne trzech wybranych reprezentantów.)

Paryż. 15. marca. Z atmosfery mglistej i burzliwej przeszliśmy nagle w niezwykłą ciszę. Dziś rano o wpół do dziewiątej odbyło się incognito obwołanie trzech reprezentantów na plac ratuszowym; reakcja ujęta była głębokim snem, a demokracja porzuciła czaty po wszystkich przytykających ulicach dla czuwania, aby lud nie wpadł w sidła, których nikt nań nie zastawiał. Zresztą mało było ludu, który się czem innym zajmował. — Podają na 1000 do 1200 liczbę widzów ciekawych, którzy w całej niewinności ducha, stojąc za żołnierzami asystowali proklamacyi trzech wybranych z wypadku powszechnego głosowania.

Wszedłszy na odgłos bębna z szynkowni i z ulic przyległych zawołali demokraci, których zresztą było bardzo mało, trzykrotnie: Niech żyje republika! i opuścili niezwłocznie plac ratuszowy. Wszystkie pogłoski o zamachach rządu, wszelkie zapowiedzenia poselstwa, wszelkie przewidywania zmiany w polityce skończyły się na wystąpieniu pana Ferd. Barrot z gabinetu i na wstąpieniu pana Barroche.

(Indep.)

(Wybory. — Modyfikacya w składzie ministerstwa.)

Paryż. 15. marca. Urzędowa proklamacya trzech reprezentantów wybranych w Paryżu odbyła się dziś o 11 godzinie przed południem na placu przed ratuszem. Dzienniki czerwone zadawały sobie wiele pracy, by rozpowszechnić zdanie, jakoby policya zamierzała uorganizować mały rozruch, i ogłosiły z tego powodu mnóstwo odezwo, proklamacyi, napomnień do ludu, aby się wstrzymał od wszelkiej demonstracyi i nie wpadł w zastawione sidła. Wszystko wypadło według ich życzenia. Lud w samej istocie nie asystował tryumfowi elektoralnemu panów Carnot, Vidal i de Flotte. Trzech wybranych socjalistów proklamowano w przytomności bardzo małej liczby słuchaczy, a najzupełniejszy spokój nieprzestał panować w Paryżu.

Stronictwo umiarkowane ma obecnie w wyborach po departamentach za sobą dziewięć pewnych mianowań a jedno jeszcze wątpliwe. Między trzydziestu wyborami będzie przeto stronictwo umiarkowane miało za sobą jedną trzecią część. Więcej niespodziewano się przed rozpoczęciem wyborów; był to owszem najpomyślniejszy rezultat, na jaki liczone ze strony partyi porządku. Te zy-

czenia się spełniły; partya socjalistów niema przeto powodu do głoszenia tak świetnego zwycięstwa.

Prawda, że nawet dzienniki umiarkowane w Paryżu przyczyniają się żalami swemi do tego tryumfu. Lista socjalistów odniosła zwycięstwo w Paryżu, to w ich oczach główną jest rzeczą; a lubo znaczna liczba kandydatów umiarkowanych bierze górę w departamentach, na to nikt nie zważa. Zdaje się jakoby wybory w Paryżu jedynie były ważne; o nich tylko rozprawiają, wybory paryżkie tylko przerażają lub uspokajają. — Można by sądzić, że Paryż, to wszystko, a reszta Francji, to nic.

Niema co mówić, że centralizacya polityczna jest rzeczą piękną i pożyteczną; ale to przestaje już być centralizacyą, jest to raczej absorbcyą niedającą się niczem wytłumaczyć, niczem usprawiedliwić. Dzienniki paryżskie mogą się bardzo łatwo zawieść odnosząc wszystko do stolicy, a pomijając zupełnie departamenty. Departamenty bowiem mają znaczenie we Francji. Radziłybyśmy wiedzieć co by robiła cała deputacya paryżka, choćby najczernerwsza, gdyby znaczna większość departamentów nieustannie protestowała swojemi wyborami przeciw wyborom stolicy.

Mnóstwo pogłosek, jakie we czwartek w Paryżu krążyły, zmniejszyło się już znacznie. I tak wszystko, co głoszone o zmianie ministerstwa ogranicza się na wystąpieniu pana Ferdynanda Barrot. którego miejsce zajmie p. Rouher, minister sprawiedliwości, a na jego miejsce mianowany jest p. Baroche, jeneralny prokurator przy trybunale apelacyjnym departamentu Sekwany. Słychać, że p. Ferd. Barrot, obejmie w Turynie posadę pełnomocnika Francji na miejsce pana Lucien Murat.

Tyle o modyfikacyach ministeryalnych. Co się zaś tyczy zapowiedzianych projektów ustaw przeciw powszechnemu głosowaniu i przeciw wolności druku, żaden z nich nie został przedłożony na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego. Zdaje się nawet, iż odstąpiono od pierwszego projektu. Mówią tylko, iż rząd przygotowuje projekt regulujący zgromadzenia wyborcze, co się zaś tyczy ścieśnienia wolności druku, ma być zaprowadzony stempel od dzienników.

(Indep.)

(Pożyczka na dobra prywatne rodziny Orleańskiej. — Legitymiści. — Journal des Debats o nocie rosyjskiej.)

Paryż. 11. marca. Zaciągnięta za pośrednictwem paryżskiego „Comptoir national“ pożyczka 20 milionów franków z hypoteką na dobra prywatne rodziny Orleańskiej dla umorzenia długów dawniejszej listy cywilnej, wpłynęła już całkowicie.

Rzeczą jest niezawodną, iż legitymiści nie przychylią się do ustawy względem burmistrzów, którą uważają za środek do restauracyi cesarstwa. Orleaniści postanowili mimo to wytrwać przy popieraniu ustawy tyczącej się publicznego oświecenia, której trzecie odczytanie rozpoczyna się dzisiaj.

„Journal des Debats“ rozpisuje się dzisiaj w przydłuższym artykule o nocie J. M. Cesarza Rosyja przestanej ros. posłowi w Londynie. „Nota rosyjska“ — pisze dziennik wspomniany, zdaje się wskazywać na dwa przeciwne sobie systemy polityczne, jeden rosyjski a drugi angielski. W tyczącej się nocie interpeluje system rosyjski przeciwny sobie system angielski, zapytuje o cel jego właściwy, i oraz wyjaśnia poczęści cel systemu rosyjskiego.“ Dziennik „Journal des Debats“ przedstawiając położenie Anglii i potęgę jej morską, które nadają Anglii właściwą politykę i mocne stanowisko, zwraca na to uwagę, że Rosya z powodu swego położenia i swoich stosunków z resztą lądowemi mocarstwami podlega wszelkim wstrząśnieniom, jakie się na kontynencie mogą wydarzyć, i że każde jakiegolwiek-bądź zdarzenie europejskie nie może przejść bez wywarcia skutków na Rosyę. Z tego więc położenia osnuła Rosya swoją politykę, i stanęła śmiało w zastępstwie całego kontynentu w obec Anglii. Dziennik pomieniony wnosi zresztą z tej noty, iż Rosya sądzi się być reprezentantem socjalnego porządku na kontynencie w obec rewolucyjnego egoizmu Anglii.

(D. R.)

(Kurs giełdy paryżkiej z 15. marca.)

Renty 5% — 92.15; 3% — 57.10.

Włochy.

(Komisya dla ułożenia statutu uniwersyteckiego. — Posiedzenie izby deputowanych.)

Turyn. 12. marca. Na wniosek ministra nauk publicznych (Mameli) zwracający uwagę na to, iż trzeba koniecznie zebrać w całość rozmaite uniwersytetów państwa tyczące się przepisy i regulamina i zastosować je do teraźniejszych politycznych instytucyi kraju, mianował król na dniu 9. b. m. komisję składającą się wraz z prezydentem i sekretarzem z 10ciu członków, i polecił jej ułożyć dokładny statut uniwersytecki (Codice universitario), który ma być potem niezwłocznie przedłożony parlamentowi pod obrady.

Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych toczono dalszą dyskusję o projekcie do ustawy względem zniesienia kar politycznych za nieobchodzenie pewnych dni świątecznych, lecz nieuchwalono jeszcze nic stanowczego w tym względzie. Kilku deputowanych proponowało znowu, aby dyskusję o ustawie tej zawieszono na tak długo, dopóki parlament nieporozumi się z Rzymem względem stałej liczby dni świątecznych; inni zaś żądali po prostu, aby izba uchwaliła w ogóle zniesienie wszystkich kar cywilnych za nieobchodzenie uroczystości świątecznych. W końcu wniósł deput. Buoncompagni poprawkę, aby kary te, dopóki z władzą kościelną nienastąpi porozumienie w tej mierze, ograniczono tylko na za-

niedbwanie uroczystości niedzielnych. Głosowanie nad tą poprawką, która zdawała się trafiać bardzo do przekonania izby, odłożono na przyszłe posiedzenie. (Oestr. Kor.)

(Izba deputowanych. — Wiadomości bieżące.)

Turyń, 13. marca. Na wczorajszym posiedzeniu turyńskiej izby deputowanych przyjęto znaczną większością głosów ostatnie dwa artykuły ministerjalnego projektu do ustawy, i uchwalono oraz, aby kary polityczne za profanację świąt z wyjątkiem niedzieli i sześciu świąt kardynałnych, zniesiono. Nabywanie dóbr klasztornych (manus mortuae) podlegać ma podług ustawy tej kontroli władz. Pan Menabrea, który w ministerstwie spraw zagranicznych znakomity wpływ posiadał, otrzymał już dymisyę dla swego antyministerjalnego głosu w sprawie kościoła. Na posiedzeniu senatorów oznaczono prawnie cywilną listę króla i królowy owdowiałej w tym samym składzie, jak ją uchwaliła izba deputowanych.

Oficer od artylerji, p. Cavalli, odjechał temi dniami do Anglii, aby tamże przedłożyć komisji znawców nowy swój wynalazek w zawodzie artylerji. — Nieprawny postępek kilku gwardzistów narodowych w nocy z 4. marca wzięła obecnie komisya wojskowa pod ścisłe śledztwo. — Na wszystkich monetach nowych wytłaczają teraz popiersie i imię króla. (Lloyd.)

(O powrocie papieża do Rzymu. — Rozruchy w Pizie.)

Rzym. Korespondencye dziennika „Independance Belge“ potwierdzają wiadomość o powrocie papieża do Rzymu oznaczonym na dzień 2. kwietnia. Postanowienie to miano powziąć w radzie konsystoryjalnej odbytej dnia 6. b. m. w Portici. Atoli korespondencye dziennika „Toulonnais“ nawet i tę wiadomość oznaczają za wątpliwą. — Słychać, że w Pizie były jakieś rozruchy, które jednak wnet przytłumiono.

(Na tajnym konsystorzu w Portici zdecydowany powrót papieża do Rzymu.)

Neapol, 6. marca. „Journal des Debats“ donosi: „Wczoraj odbył się w Portici tajny konsystorz dla ostatecznego zadecydowania terminu powrotu papieża do Rzymu. Po drugiej i zwawej dyskusji oświadczyła się większość za powrotem, który ostatecznie postanowiono na dzień 2. kwietnia. Uwiadomiono o tem w drodze półurzędowej ciału dyplomatycznemu i za kilka dni urzędowy wywód tego ważnego aktu ogłoszony będzie w monitorze.

To postanowienie papieża tak gorąco pragnione i tak długo oczekiwane zawdzięczyć należy głównie szczęśliwie zawartej pożyczce z domem Rothschilda w Paryżu, tym bowiem sposobem może papież nadać trwałą podstawę porządkowi i publicznemu zaufaniu, i zaprowadzić na korzyść swego ludu wszelkie ulepszenia, jakie wynikają z jego szlachetnych zamiarów i z jego ojcowskiego serca. Jedną z najpierwszych reform zamierzonych przez ojca św. ma być zaprowadzenie równowagi między opłatą w banknotach, a opłatą w gotowych pieniądzech.

Niemce.

(Przystąpienie rządu saksońskiego do umowy Mnichowskiej.)

Sztutgarda, 11. marca. Wczorajszy „Staatsanzeiger“ donosi: „Do umowy Mnichowskiej przystąpił już również i król. rząd saksoński. Zebrali się zatem w Mnichowie na dniu 7. marca pełnomocnicy trzech królestw (ze strony Wirtembergu król. poseł hr. Begenfeld-Schomburg, ze strony Bawaryi minister państwa v. d. Pfordten, ze strony Saksonii w miejsce hr. Hohenthal, który do Turyń odjechał, substytuowany pełnomocnik tajny radzca legacyjny, v. Carlowitz), i podpisali protokół konkluzyjny. Pełnomocnicy oświadczyli tam wzajemnie, iż rządy ich potwierdziły umowę z 27go lutego b. r., i ze względem wykonania tejże przesłały niezwłocznie rządowi ces. austriackiemu i król. pruskiemu projekt zawarty w umowie wspomnianej, a mianowicie tyczący się rewizji konstytucji niemieckiej, obok równoczesnego zawiadomienia w tej mierze prow. komisji centralnej w Frankfurcie n. M. — Ze strony Wirtembergu nadeszły instrukcyje względem podania uchwalonej przy zawarciu umowy noty zbiorowej do poselstw: Wiedeńskiego, Berlińskiego i Frankfurckiego. (D. R.)

(Król zagai osobiście izby. — Pan Schoder.)

Sztutgarda, 11. marca. Na dniu 15. b. m. mają się tedy zebrać do stolicy wybrani zastępcy narodu i kraju. Król zagai z pewnością sejm krajowy osobiście; spodziewany ten wypadek zastanawia tu wielce, zwłaszcza że dostojny naczelnik kraju okazywał podług w obec obu ciał prawodawczych ścisłą neutralność. Nie sądzę, iżby król nie mając nadziei dobrego porozumienia się z izbą, chciał pośrodk niej wystąpić. Nie będzie to zresztą z jego strony aktem pojednania się, podobnym do tego, jaki sąsiedni wielki książę Badeński złożył publicznie niedawno temu w obec izby wcale do naszej niepodobnej. Osobiste wystąpienie króla przyjdzie do skutku zapewne tylko w zamiarze wyraźnego oświadczenia się raz już w obec swego kraju i Niemiec, i dla złożenia w mowie swej od tronu historycznego dokumentu, któryby wyrażał dokładnie jego stanowisko i zachowanie się w obec ostatnich wypadków. W podobnym więc zamiarze, a wcale nie dla zatrwożenia lub ujęcia sobie powołał był król niedawno temu do siebie przewodzącą demokratyczną Lewej, pana Schoder, i miał z nim ważną z wielu względów rozmowę. P. Schoder dał przytem dość wyraźnie do poznania, jako stronnictwo jego przychyliłoby się łączno do transakcyi, jeźli-by tyl-

ko ministerjum chciało z swej strony odstąpić od dotychczasowego „upornego“ postępowania swego, i nie przeciwilo się koncesyom. Król zaś na to oświadczył, iż korona musi z właściwego sobie stanowiska zapatrywać się na jego stronnictwo i mieć na ciągłej uwadze ostateczne tej partyi cele, tudzież że żadną miarą nie możnaby z jej łona złożyć ministerjum, nie chcąc pomienione stronnictwo i rząd jego odosobnić tem samem od reszty rządów niemieckich. — Zresztą wieść od różnych dzienników rozgłoszona, jakoby król przy końcu rozmowy miał zagrozić suspenzyą konstytucyi, jest zupełnie bezzasadną. (O. Rztg.)

(Otwarcie zgromadzonych Stanów.)

Sztutgarda, 15. marca. Król otworzył dziś posiedzenia zgromadzonych stanów. Mowa od tronu powstaje bardzo mocno przeciw przymierz z miesiąca maja i żąda dwóch izb z tak zwanym census.

(Posiedzenie drugiej izby.)

Karlsruhe, 13. marca. (Karlsr. Ztg.) Przy rozpoczęciu dzisiejszego posiedzenia izby drugiej zabrał głos prezydent Beck: „Deputacya miała zaszczyt przedłożyć J. królewicz. Mości wielkiemu księciu na dniu wczorajszym adres dziękczynny izby. J. królewicz. Mość oświadczył następnie ukontentowanie swoje z powodu wyrażonych w adresie uczuć wierności i przychylności, tudzież zamieszczonemu tamże zaręczeniu, że przedłożenia rządowe względem przywrócenia porządku będą wzięte pod obrady z oględnością, bezstronnie i z wszelką życzliwością, a w końcu ze sposobu i trybu przyjęcia przez izbę wspomnionego adresu. J. królewicz. Mość polecił deputacyi złożyć izbie za to wszystko podziękę.“

Z porządku dziennego przypadły następnie obrady nad sprawozdaniem deputowanego Mathy o projektach rządowych tyczących się przystąpienia do związku z 26. maja 1849, tudzież prowizorycznej ustawy z 7. grudnia 1849, względem wyborów deputowanych do izby ludu w parlamencie.

Wnioski komisji opiewają następnie: „Izba raczy potwierdzić: 1) przystąpienie wielko książęcego rządu do związku z dnia 26. maja 1849 z wyraźnym pochwaleniem przedsięwziętych przezeń w tej mierze środków, i 2) dekret prowizoryczny z 7. grudnia 1849, tyczący się wyborów dyputowanych do izby ludu, przy pierwszym ich wyborze do Erfurtu.“

(Śmierć majora Biernackiego.)

Hamburg, 11. marca. Dnia 28. lutego. umarł tu w hotelu de Saxe polski major Biernacki, znany także z pism swoich. Przybył on tu w stanie cierpiącym dla restaurowania zdrowia i dla ukończenia ważnego dzieła, które p. J. Campe miał wydawać. W 12 dni po przybyciu przybrała choroba jego tak niebezpieczny charakter, że posłano po lekarzy, którzy go uznali za nie do wyleczenia, jakoż nie przyjął on żadnych medykamentów; jednak przed śmiercią zamknął się z kilkoma lekarzami w swoim pokoju i długo z nimi rozmawiał. Po śmierci kazała zwierzchność zapieczętować jego kufry.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 16. marca.)

Met. Austr. 5⁰/₀ — 80¹/₂; 4¹/₂ pct. — Akcyje bank. 1135. Sard. 32¹/₂. Hyszp. 3⁰/₀ — 28⁹/₁₆. Polskie 300 — 121 L.; 500 — 79¹/₃.

Prusy.

(Własnoręczne pismo króla pruskiego do hanowerskiego.)

Berlin, 16. marca. Zeszłej niedzieli, jak donosi Gazeta wrocławska z wiarygodnego źródła, pisał król pruski własnoręcznie do króla hanowerskiego, aby tym rodzajem osobistego pośrednictwa zaradzić niejako wzmagającym się ciągle jeszcze trudnościami w stosunku tych obu państw do siebie. (Lld.)

(Wybory w Berlinie. — Badeńska izba druga uchwała przystąpienie Badenu do związku z 26. maja. — Minister v. d. Pfordten.)

Berlin, 16. marca. Przedsiębrane dziś wybory wyborców dla izby pierwszej odbyły się z daleko większym udziałem, nizeli to po słabej agitacyi wstępnej spodziewać się było można. A chociaż tu i ówdzie mieszały się do nich także zwolennicy tak zwanej partyi demokratycznej, przecież, jak się spodziewano słusznie, niewypadł rezultat wyborów bynajmniej na ich korzyść.

Sąd przysięgłych w Brandenburgu uznał winnym oskarżonego o udział w ostatnich rozporządzeniach parlamentu rewolucyjnego, burmistrza Zimmermanna.

Badeńska izba druga przyjęła wczoraj większością wszystkich głosów przeciw 1mu wniosek komisji tyczący się przystąpienia Badenu do związku z 26. maja r. z.; przyjęcie tej uchwały w tamtejszej izbie pierwszej niepodpada także żadnej wątpliwości.

Bawarski minister v. d. Pfordten zdawał w izbie drugiej relacyę o zamierzonym przez Bawaryę zjednoczeniu Niemiec odnosząc się przytem głównie do ogłoszonej już drukiem „umowy“; w końcu zrobił jeszcze nadzieję, że przyzwolenie Austrii zapewne także wkrótce już nastąpi, i mniemał, że to wszystko powinno już być ostateczną odpowiedzią na interpelacyę deput. Wallersteina. (D. Ref.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 18. marca.)

Dobrowolna pożyczka 105³/₄. Oblig. długu państ. 86³/₄. Akcyje bank 94³/₄ L. Polskie listy zast. 95¹/₂. Pols. 500 — 79³/₄ L.; 300 — 123 m. Frydrychsдоры 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 12¹/₃. Austriackie banknoty —.

Dania.

(Przyzwolenie pożyczki w obydwóch izbach. — Wiadomości bieżące.)

Kopenhaga, 12. marca. Obydwie izby zezwoliły już na pożyczkę, a podatek wojenny 4 miliony będzie zapewne także potwierdzony. Ministerium finansów starać się będzie jak najusilniej, by zezwoloną pożyczkę zaciągnąć, jednak w tym względzie zachodzić będą bardzo wielkie trudności. Mylnie byłoby zdanie, że te pieniądze wyłączenie na wojnę są przeznaczone, albowiem i terazniejszy stan pokoju bez pieniędzy obejść się nie może. Ciekawi przeto jesteśmy, jak się ministerium z tej sprawy wywikła. Niewiadać, aby się armia znacznie uzbrajała, a cała siła zbrojna teraz na nogach będąca liczy nie więcej jak 20 do 22 tysięcy wojska; jednak podczas rozejmu ćwiczone w broni prawie wszystkie zdolne do boju oddziały od 19 do 36 roku, które w kilku tygodniach mogą być ruchome, tak iż armia duńska z wszystkimi oddziałami rezerwy liczyć może 40,000 wojska lądowego. Zresztą zdaje się, iż gabinet tutejszy nie jest skłonny do wojny. Minister wojny kazał znieść wszystkie optyczne telegrafy urządzone zaraz po wybuchu wojny dla spiesznego przesłania wiadomości z widowni wojny. Dyskusye sejmowe nie zawierają nic zajmującego i łatwo przewidzieć można, iż sejm zupełna zachowa neutralność w kwestyi szlezwickiej i zajmie się wyłącznie kwestyami wewnętrznymi. Ministerium spraw zagranicznych niedozna ze strony sejmku najmniejszej przeszkody w sprawach dotyczących się księstwa Szlezwig. (D.R.)

Grecya.

(Zniesienie blokady portów greckich.)

Dziennik „Ind. Belge“ z dnia 16. marca donosi: Mamy już teraz urzędowe doniesienie o zniesieniu blokady portów greckich, równie jak wiadomość o zatrzymaniu pojmanych greckich okrętów. — Wiadomość ta potwierdza się ze wszystkich stron; dochodzi nas z Niemiec, z Francyi i z Anglii.

Rosya.

(Ludność żydowska w Rosyi.)

Podług konskrypcyi z roku 1847 znajduje się w Rosyi 869 gmin żydowskich z ludnością 510.133 osób męzkich a 531.230 żeńskich, razem 1.041.363 dusz.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. marca. Hr. Borkowski Włodzimierz, z Rosyi. — Hr. Komorowski Ignacy, z Korsowa. — Krzysztofowicz, c. k. radzca krym., ze Stanisławowa. — Kalik, c. k. major, z Wiednia. — Zgądzziński Antoni, z Uliczka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. marca. Hr. Lanekoroński, do Tarnowa. — Baron Heydel, do Tarnopola. — Korzeniowski Alexander, do Machnowa. — Kozicki Edward, do

Dzień Ś. Józefa obchodzono po wielu domach uroczystie. Z demonstracją jakowąś był obchód Imienin wczoraj wzmiankowany. Zawartych ślubów małżeńskich liczą do cztertnastu.

Miesiąc temu — właśnie minął w wilią Ś. Józefa — znaleziono w gęstwinie lasów Staniemirskich w obwodzie Złoczowskim, ciało męczyzny wzrostu pięć stóp i cali ośm, w części rozszarpane od zwierza, w części zepsuciem pod śniegami strupiałe. Dwunastoletni chłopczek syn p. Domaradzkiego spótdziedzica cząstki Pohorylec, zapędzony z ciekawości w krzaki, chcąc sobie dobrać pręcika, odkrył sterczące z pod śniegu buty, i w nich nietknięte jeszcze szczątki nieboszczyka. Zatrwożony dał znać do dworu, a niezwłocznie zebrana komisya z lekarzy obwodowych p. fizyka Krattera i chirurga p. Marka Sauermilch wysłodziła — w obecności delegowanych: dominikalnego reprezentanta z Pohorylec p. Tomasza Kozłowskiego, i Staniemirskich urzędników: Andrucha Bohonos sędzię gminy, i Hnata Romaniszyna przysiężnego ze dworu — szczegóły rzucające światło ku sprawdzeniu wielkiego w zeszłym roku w Pohorylcach zdarzenia. Ostatnich bowiem dni z 27. na 28. października r. 1849 znikł właściciel i dziedzic dóbr Pohorylskich p. Jan Szeptycki, nowożeniec w kwiecie lat męzkich, i mimo wszelkiej usilności niepodobna było zachwycić najmniejszego śladu, najmniejszej wieści o nim. Z zostawionych tylko listów demysłać się było można zamiaru samobójstwa, luboć powodu do podobnego przedsięwzięcia wcale nie pojmowano. Ale z pozorów wnosząc szukano go wszędzie po miejscach odludnych w pobliżu i dali, przetrząsano lasy Staniemirskie, Pohorylskie i Turkosińskie, i nigdzie dla zamieci i śnieżnicy nie znajdując śladu, pozostawali wszyscy w niepewności i zatrwożeniu czekając nieprzewidzianych okoliczności, czyli się ślad jaki domysłem nie odsłoni. Odkrycie zatem d. 18. marca powszechną obudziło u-

Zaleszczyk. — Białoskórski Jan, do Delawy. — Mazaraki Jędrzej, do Nesterowy. — Cywiński Jędrzej, do Delejowa. — Cywiński Ignacy, do Osowiec. — Pawlikowski Klemens, do Szczerczyka. — Jaworski Stanisław, do Kobylnicy.

Kurs lwowski.

Dnia 23. marca.

W monecie konwencyjnej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	22	5	26
Dukat cesarski	5	25	5	29
Półimperyał zł. rosyjski	9	22	9	25
Rubel śr. rosyjski	1	47 ¹ / ₂	1	48 ¹ / ₂
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	20	1	21
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	58	100	6
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	100	—	100	15

(Kurs wekslowy wiedeński z 18. marca)

Amsterdam 160¹/₂ p. 2. m. Augsburg 115⁵/₈ p. uso. Frankfurt 113⁷/₈ p. 3. m. Genua 135 p. 2. m. Hamburg 169¹/₂ p. 2. m. Liworno 114¹/₂ p. 2. m. Londyn 11.34 p. 3. m. Medyolan 104 p. 2. m. Paryż 136¹/₄ p. 2. m. Agio duk. ces. 22. Napol. 16.5. Szufrynow 9.28. Agio srebra 15¹/₄.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. marca:

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan tem- peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 ^{'''} 9 ^{'''} 3 ^{'''}	— 7,5	— 2,3°	połud. zachod.	pochm. ☉ śnieg
2 god. zr.	27 9 3	— 2,3	— 8°	zachodni	" ☉
10 g. w.	27 9 4	— 8		cicho	"

Dnia 23. marca o 6. godz. zrana Ter. pokaz. = — 8°.

TEATR.

Dziś: opera niem. „Die Hugenotten.“

Jutro: na dochód nowo fundowanego Zakładu Ciemnych:

Wielki koncert, który rozpocznie „Uwertura“ pana kapelmistrza Polak, odegrana przez orkiestrę teatralną z współdziałaniem wielu Amatorów. Oprócz tego wymienia ogłoszony program następujące szanow. imiona miłośników sztuki mających udział w tym koncercie: Dla fortepianu JJPP. Julia Halporn, Kornelia Hoffmann, Ksawera Zachariasiewicz, J. C. Kessler i Emil Pfeiffer; dla skrzypców JP. Tytus Jachimowski; dla śpiewu JJPP. Julia Ambros de Rechtenberg, Marcella Riedl i JP. Ruff.

wagę, i z niecierpliwością oczekiwano zdania i wyroku komisji. — Zajęto się więc śledztwem z najsumienniejszą ostrożnością; jakoż ze składu rzeczy i ze zbiegu wszystkich okoliczności wielkie zachodzi podobieństwo, a może i prawda istotna, że znalezione szczątki są rzeczywiście ciałem Jana Szeptyckiego zeszłego jakimś gwałtownym sposobem ze świata, a najpewniej z wystrzału wymierzonego z popod prawej strony podbródka do góry ku lewemu skroniu. Po złożeniu bowiem rozwleczonych w pobliżu członków, znaleziono nagą głowę rozłupaną przy lewym skroniu na cztery cale wzdłuż, a wszersz na trzy, niżej pod tem przy górnej szczęce prawej nie było zębów, a u dolnej po tej samej stronie brakowało dwóch trzonowych. Z dalszych członków lewej strony tułowu wprawdzie nic potąd nie znaleziono, ale z prawej ku ziemi obróconej pozostało biodro, środkowe ramię i prawa ręka nietknięta, przy niej kości z palców prócz pierwszego po wielkim i średniego, na dalszym tkwił obrzmiący pierścień złoty z wyrytym wewnątrz napisem zaślubin w roku 1849. — W tém też upatrywano niewątpliwe sprawdzenie domysłu powziętego, zwłaszcza, że od szyi ku krzyżom odkryto wiszący ś. medaljonik uznany własnością niegdyś Jana Szeptyckiego, równie jak i suknie w gałganach teraz pozwlekane i buty przy nim w całości jakie nosił; a najbardziej, iż z właściwszych osobie jego znamion znaleziono w pobliżu mech ciemno-blond włosów zupełnie kolorowi jego włosów podobny. Sędziowie więc i świadkowie po ścisłym osądzeniu rzeczy a rozpoznaniu wszystkich tych i drobniejszych szczegółów uznali z nich osobę ś. pamięci Jana Szeptyckiego, i z całym przekonaniem podpisali, twierdząc, iż prawdopodobnem jest, iż sam sobie własną bronią śmierć zadać musiał, raz dla śladów przy czaszce, a powtóre, że leżąca obok całkiem zrdzewiała strzelba jego dwururna z jedną lufą jeszcze nabitą i kurkiem odwiedzionym, dowodzić zdaje się własnego zamiaru.